

Święte miasto Jeruzalem

[Brooklyn, 5 czerwca 1910]

„Cieszcie, cieszcie lud mój! mówi Bóg wasz. Mówcie do serca Jeruzalemu: ogłaszajcie mu, że się już dopełnił czas postanowiony jego, że jest odpuszczona nieprawość jego, i że wziął z ręki Pańskiej w dwójnasób za wszystkie grzechy swoje.” – Izaj. 40:1-2.

Chrześcijaństwo wspólnym głosem przyznaje, że wszystko z Boskiego Objawienia spełniło się względem narodu żydowskiego. Posłuchajcie, jak apostoł Paweł tego dowodzi: „Czymże więc góruje Żyd? Albo co za pożytek jest z obrzezania? Wielki pod każdym względem. Przede wszystkim ten, że im zostały powierzone wyrocznie Boże” – jest to Boskie przesłanie dotyczące Boskich celów na czas teraźniejszy jak i przyszły. Apostoł ponownie oznajmia nam, że przesłanie całej Ewangelii zostało zwięźle zawarte w obietnicy Stwórcy danej Abrahamowi: „W tobie będą błogosławione wszystkie narody ziemi” – Gal. 3:8.

„NAJPIERW DO ŻYDÓW”

Żydzi sądzili, że nadanie im Zakonu na Górze Synaj za pośrednictwem Mojżesza jest wypełnieniem obietnicy danej Abrahamowi. Jednak mylili się, jak dowodzą tego karty historii.

Pośrednik Izraela, poświęcający się kapłani, ofiary przez nich składane, Przybytek ze Świątnicą Świętą i Najświętszą oraz wszystkie cechy Przymierza Zakonu były typem lub zapowiedzią „lepszyc ofiar”, wyższego Kapłaństwa, lepszego Pośrednika i wspanialszych błogosławieństw, wiecznego odpuszczenia grzechów i pojednania, co w przyszłości miało być spełnione. Jednakże okres typów Izraela nie został zmarnowany. Nie tylko bowiem zostały one wówczas ukazane, lecz jednocześnie dokonano wyboru specjalnej klasy przedstawicieli Boga: Abrahama, Izaaka, Jakuba, wszystkich proroków oraz godnych tego wieku świętych, oddanych Bogu i uznanych za przysposobionych do warunków Królestwa. Co do nich Pismo oznajmia nam, że „zasnęli”. Śpią wciąż w prochu ziemi oczekując chwalebnego poranka zmartwychwstania oraz radosnego udziału wraz z Mesjaszem w pracy, jaka wówczas ma być wykonana. W swoim życiu byli oni typem „ojców”, albowiem zapowiedziano, że Mesjasz będzie potomkiem Abrahama, a także „Synem Dawida”.

„CIESZCIE MÓJ LUD”

Inne miejsca Pisma Świętego, bez żadnej sprzeczności z tymi oświadczeniami, ukazują wyraźnie, że „Syn Dawida” i „Nasienie Abrahama” ma być Panem i Ojcem zarówno Dawida jak i Abrahama. A zatem, czytamy: „Zamiast ojców swych mieć będziesz synów swych; ustanowisz ich książętami na całej ziemi” – Psalm 45:17. Syn Dawida, Mesjasz, będzie Ojcem Dawida, czyli Dawcą życia. Podobnie będzie Ojcem wszystkich świętych Starego Testamentu, a będąc Panem Dawida i „Panem panów”, będzie dla Niego przyjemnością powołać Abrahama, Izaaka, Jakuba oraz świętych mężów Starego Testamentu, Proroków, a także innych wiernych do chwalebnego uczestnictwa razem z Nim w Królestwie, które wkrótce ustanowi, aby panowali i błogosławili Izrael i wszystkie narody ziemi. Czy nie będzie to wspaniałym zaszczytem dla Abrahama i jego potomstwa! Czy moglibyśmy przypuszczać, że Wszechmogący użyłby na tak wysokim stanowisku kogokolwiek innego oprócz wiernych? Z pewnością nie! Kiedy zatem Mesjasz uczyni świętych Starego Testamentu „Książętami na całej ziemi” jako przedstawicieli Jego niewidzialnego Królestwa, czyż nie da pierwszeństwa Żydom w tym względzie?

Nasz tekst jest jednym z trzech oświadczeń Starego Testamentu, który zapewnia, że „dwójnasób” jest związany z historią Izraela.

Należy bowiem zauważyć, że historia żydowska dzieli się naturalnie na dwie równe części. Pierwszą z nich był czas łaski, przeplatany wprawdzie z czasem karania, ale jednak łaski. Druga natomiast jest czasem niełaski i odłączenia od społeczności z Bogiem. Jak zostało przepowiedziane, Izrael od wielu wieków pozostaje bez proroka i bez kapłana, bez efodu i bez łączności duchowej z Bogiem, podczas gdy jednocześnie byli oni narodem wyróżnionym przez Boga. Teraz, z ich własnej woli są tak zupełnie odrzuceni, że nie mają absolutnie żadnej łączności z Bogiem i żadnego światła, które by oświeślało ich drogę. Słowa Proroka się wypełniają: „Niechaj stół ich stanie się dla nich pułapką, a ich ucztę ofiarne potrzaskiem! Niech zaćmią się oczy ich, by nie widzieli” – Psalm 69:23-24. Istotnie są oni ślepi, błądzą, lecz dzięki Bogu, ich ślepotą nie będzie trwała wiecznie! Okres ich ślepoty jest drugą częścią „dwójnasobu”. W miarę jego wypełniania się, ich ślepotą będzie znikać i „oczy wszystkich, którzy nie widzą, zostaną otwarte”. O tym czasie Pan oświadcza, że ten, który rozproszył Izrael, zgromadzi go (5 Mojż. 30:30; Ezech. 37:20-28).



Jesteśmy pełni podziwu, nie z powodu wyobraźni, lecz przez Słowo Boga, że „dwójnasób” Izraela teraz się wypełnia, że błogosławienie Izraela już się rozpoczęło, że otworzenie jego oczu się odbywa. Z tego powodu wybraliśmy na nasz tekst: *„Cieszcie, cieszcie lud mój! mówi Bóg wasz. Mówcie do serca Jeruzalemu: ogłaszajcie mu, że się już dopełnił czas postanowiony jego, że jest odpuszczona nieprawość jego, i że wziął z ręki Pańskiej w dwójnasób”* (podwójną karę) – (obie części karan). Możemy wypowiedzieć słowa pocieszenia, albowiem „dwójnasób” wypełnił się.

Kiedy trzydzieści cztery lata temu zwróciliśmy uwagę na te fakty, niewielu chciało słuchać! A kiedy czternaście lat temu odwiedziliśmy Jeruzalem, mając na uwadze głównie fakt, że czas zgromadzenia Izraela jest bliski oraz że nadszedł właściwy czas na obdarzenie Syjonu łaską, nie znaleźliśmy wśród narodu żydowskiego wielu uszu do słuchania. Wówczas Syjonizm nie był tym, o czym marzono. Nasze komunikowanie się z przedstawicielami Funduszu Imigracyjnego Barona Hirsch, a także z wykonawcami Żydowskiego Funduszu Pomocy Sir Mosesa Montefiore spotkało się z miernym uznaniem. Pomimo tego byliśmy pewni, że „dwójnasób” Izraela wypełnił się i że poranek jego radości ma wkrótce nastąpić (Psalm 30:5).

Jak wiele się wydarzyło w ciągu owych osiemnastu lat! Powstał Syjonizm i zrodził nadzieję w sercach „wybranego ludu” w każdym kraju. Zwrócił także jego oczy ku Ziemi Obiecanej – nie, żeby wszyscy myśleli o powrocie tutaj, do Izraela, lecz, że każdy Żyd, który zachowuje wiarę w Boga swoich przodków i obietnicę Abrahama, ma teraz nadzieję i oczekuje czasu błogosławieństwa dawno przepowiadanego. Nie wiedzą oni nic o swoim „dwójnasobie”, nie zajmują się studiowaniem Pisma Świętego, lecz naukami swoich starożytnych, zawartymi w Talmudzie. Nieustannie popełniają swój błąd, jak ci chrześcijanie, którzy zagłębiają się w studiowaniu wyznań z czasów Średniowiecza, zamiast sięgnąć do Słowa Bożego.

TRZY „DWÓJNASOBY”

Przyjrzyjmy się trzem różnym oświadczeniom Pana wypowiedzianym przez proroków Izraela, dotyczących „dwójnasobu”. Pierwsze to okazanie Boskiej łaski, drugie – to brak łaski trwający identyczną długość czasu. Zwróćmy uwagę na proroctwo Jeremiasza (Jer. 16:18). Pan oświadcza, że po czasie niełaski dla Izraela i następnie po ponownym jego zgromadzeniu „odpłacę im najpierw w dwójnasób za ich winę i ich grzech” – część zapłaty z łaską, a część bez łaski. Jeremiasz wypowiada swoje proroctwo ponad sześćset lat przed rozpoczęciem się drugiej części dwójnasobu.

Udajmy się teraz do proroctwa Zachariasza i zauważmy, jakie stanowisko zajmuje, prorokując w cza-

sie, gdy rozpoczęła się druga część „dwójnasobu”. Zachariasz (9:12) mówi: *„Nadto dziś ogłaszam: w dwójnasób ci oddam”*.

Wróćmy teraz do naszego tekstu i zauważmy, że prorok Izajasz zgadza się z nami, zapatrując się na tę sprawę ze swojego punktu widzenia i twierdząc, że doświadczenie „dwójnasobu” spełnia się: *„Mówcie do serca Jeruzalemu i wołajcie na nie, że dopełniła się jego niewola, że odpuszczona jest jego wina, bo otrzymało z ręki Pana podwójną karę* (dwie równe części) *za wszystkie swoje grzechy”*. Rozumiemy, że „dwójnasób” spełnił się w 1878 roku n.e. Od tego czasu nieustannie głosimy to, w miarę naszych możliwości, ponieważ Pan wykorzystał dogodną sposobność, aby pocieszyć Izrael, zapewniając swój lud, że czas ich niełaski zakończył się i że stopniowo odzyskują swoje powodzenie. Stąd rok 1878 był początkiem łaski dla Izraela. Dokładnie tak, a nawet więcej – nasze kazania, które w pewnej mierze odzwierciedlają tę charakterystyczną cechę Boskiego Planu odnośnie przywrócenia Izraelowi Boskiej łaski, są znane zarówno pewnej znacznej części Żydów jak i chrześcijan. Ich oczy stopniowo otwierają się, jak przepowiedziały Pisma.

Lecz skąd możemy wiedzieć, kiedy miał miejsce punkt zwrotny „dwójnasobu Izraela”? Skąd także możemy wiedzieć, że „dwójnasób” zakończył się w 1878 roku? Odpowiadamy, że rozwiązanie tej kwestii wymaga uznania Jezusa za Mesjasza. Odrzucenie Go jako Króla przez Izrael wyznacza punkt zwrotny w łasce Boga, jak ukazuje to wyraźnie przed chwilą zacytowane proroctwo Zachariasza. Ani chrześcijanie, ani Żydzi nie doceniają pełnej doniosłości tego faktu, ukazanego w Ewangelii, że pięć dni przed ukrzyżowaniem Jezus wjechał na ośle do Jeruzalem, na sposób królów żydowskich, a licznie otaczający Go tłum krzychał głośno: „Hosanna Synowi Dawida! Błogosławiony Ten, który przychodzi w imieniu Boga Jehowy!” Prorok Zachariasz zwrócił uwagę na to wydarzenie daleko wcześniej, zanim ono miało miejsce. Wypowiada zatem słowa Pana mówiąc: *„Już dziś oświadczam wam, że odpłacę wam w dwójnasób”*. (Mat. 21:1-5; Zach 9:12).

Historia Izraela jako narodu rozpoczęła się wraz ze śmiercią Jakuba, gdy pobłogosławił on dwanaście plemion. Od tego momentu do śmierci Jezusa, według Pisma, minęło 1845 lat. Analogicznie okres niełaski, licząc od dnia odrzucenia Jezusa przez Żydów, wyznacza rok 1878, jako koniec niełaski dla Izraela – moment początkowy, kiedy słowa pocieszenia miały pójść naprzód. Niemniej jednak, Boża łaska została cofnięta krok po kroku i w sumie, między śmiercią Jezusa a zupełnym zniszczeniem Jeruzalem minął okres trzydziestu sześciu lat. Podobnie powinniśmy się spodziewać, że powrót łaski będzie stopniowym, analogicznym okresem trzydziestu sześciu lat. To powinno nas przywieść do roku 1914 jako czasu, gdy Boża łaska dla Jego ludu



będzie stopniowo manifestowana. Będą to jednocześnie ostatnie godziny panowania pogan i schyłek Wieków Ewangelii.

„NASIENIE ABRAHAMA”

Pozostaje teraz pytanie, czego dokonał Bóg podczas drugiej połowy „dwójnasobu” Izraela? Czy pominął swój naród wybrany, aby bezpośrednio błogosławić pogan i jak mamy rozumieć Boską opatrność w odniesieniu do tej sprawy?

Odpowiadamy, że Wszechmogący Bóg przewidział jeszcze coś w swoim planie, o czym nie powiedział bezpośrednio i otwarcie ani Abrahamowi, ani żadnemu innemu prorokowi. Dla swoich własnych celów zachował to w sekrecie, którym jest to, że Mesjasz nie mógł być człowiekiem, aby wypełnić wielkie zamierzenia Jehowy, jak jest napisane w Jego Słowie. Prawo Zakonu mówi: oko za oko, ząb za ząb, życie człowieka za życie człowieka. W tym Bóg przedstawił swoją zasadę rządzącą Jego postępowaniem z ludźmi. Albowiem z powodu człowieka (Adama) zapadł wyrok śmierci, a przez dziedziczość dotyczy wszystkich jego potomków. Pomimo to Boskie prawo przewidziało, że musi być ofiara jednego ludzkiego życia skazanego na śmierć. Ten jeden, który wypełniłby żądania Sprawiedliwości w imieniu całej rasy ludzkiej, miałby prawo obdarowywania życiem wiecznym i ludzką doskonałością każdego członka rasy Adamowej, który zechciałby to przyjąć na mocy Boskiego Prawa. Dla tej przyczyny Chrystus miał złożyć swoje życie w ofierze: „Sprawiedliwy za niesprawiedliwych” – 1 Piotra 3:18.

W nagrodę za swoje posłuszeństwo Bogu, Chrystus został podniesiony ze śmierci do życia w Boskiej naturze. Na tym wysokim stanowisku jest On w stanie pośredniczyć i wykonywać pracę dla Izraela i dla świata w o wiele pełniejszym i szerszym wymiarze, niż robił to Mojżesz. Jako figuralny pośrednik Mojżesz odprawiał pokutę corocznie z krwią zwierząt, lecz Mesjasz odprawia pokutę swoją własną krwią za grzechy wszystkich ludzi. Umarł na krzyżu – za Żydów, a także za Pogan – „za wszystkich ludzi”. Jest On wspaniałym Mesjaszem, który jako Duchowe Nasienie Abrahama ma wkrótce błogosławić świętych Izraela Starego Testamentu i uczynić ich „Książętami na całej ziemi” – wykonawcami Jego woli w Jego Królestwie, aby panować, błogosławić i podnosić z grzesznego stanu każdego, kto zechce uwolnić się od grzechu i śmierci, aby żyć wiecznie w pełnej, ludzkiej doskonałości na ziemi przywróconej do Raju.

„CZŁONKOWIE MESJASZA”

Niektórzy mogą zapytać: „Gdzie jest miejsce chrześcijan w Planie Boga?” A jeśli Boskie postępowanie ze świę-

attem ma być przez Izrael, a nie przez Kościół, dlaczego Bóg zwleka tak długo? Dlaczego uwielbiony Mesjasz nie ustanowił Swego Królestwa natychmiast i nie podniósł z grobu świętych Starego Testamentu, aby byli Jego przedstawicielami na ziemi? Otóż tutaj kryje się inna część tajemnicy Boga! Izaak, syn Abrahama był figuralnym Mesjaszem, Duchowym Nasieniem. Zanim rozpoczął on udzielanie błogosławieństwa swoim braciom i dzieciom, najpierw wziął sobie oblubienicę, co również jest figurą (lub typem). W pozafigurze Mesjasz, uwielbiony Jezus uczestniczył w Boskiej naturze, zgodnie z zaproszeniem Ojca i także miał wziąć sobie Oblubienicę, która miała razem z Nim uczestniczyć w duchowej naturze – aby dzielić z Nim chwałę, zaszczyt oraz służbę w Jego Mesjanistycznym Królestwie. Okres niełaski Izraela jako narodu jest czasem, w którym specjalna klasa wybrańców została powołana przez Ojca i zrodzona z Ducha Świętego, aby współdziedziczyć z Chrystusem jako Jego Oblubienica.

Czy Bóg pominął naturalne nasienie Izraela, aby dać te duchowe przywileje poganom, aby zebrać z pogan lud, który obrazowo miał stanowić Oblubienicę Mesjasza? Nie. Pisma zapewniają nas, że te duchowe przywileje zostały udzielone w pierwszej kolejności Żydom. Ukazują nam, że podczas trzech i pół roku kapłaństwa (posługiwania) Jezusa oraz podczas następnych trzydziestu sześciu lat, Dobra Nowina była głoszona prawie wyłącznie Żydom i zgromadzono tak wielu wiernych, ilu okazało się być „prawdziwymi Izraelitami” (bez żadnego podstępu), którzy byli obrzezani nie tylko na ciele, ale także w sercu. Bóg nie zajmował się nieustannie Swoim narodem wybranym, lecz po zgromadzeniu z nich wszystkich godnych duchowego błogosławieństwa i wysokiego stanowiska – posłał Dobrą Nowinę do pogan, aby (wybrać) zebrać wyznaczoną liczbę tych, którzy stanowiliby Oblubienicę.

Tak więc, moi bracia, Pismo Święte dowodzi, że „dwójnasób” Izraela się wypełnia, że jego ślepotą jest usuwana oraz że wywyższenie Izraela jako przedstawicieli Królestwa Mesjasza na ziemi nastąpi już wkrótce. Także udowadniamy samym sobie jeszcze inną rzecz, mianowicie, że powołani z pogan do uczestniczenia wraz z Chrystusem w naturze duchowej, jako członkowie klasy Jego Oblubienicy, wkrótce zostaną skompletowani i wywyższeni do chwały Królestwa (Rzym. 11:25-32).

Z książki „Pastor Russell, s Sermons” (Kazania Pastora Russell, a) str. 396-403.

C.T. Russell

C.T. Russell
R-
„Straż”